

ROZMOWA Z PANIĄ JOANNĄ UTECHT NAUCZYCIELEM BIBLIOTEKARZEM

R: Czy mogłaby nam Pani powiedzieć, jak to się stało, że rozpoczęła Pani pracę w bibliotece?

p.J.U.: W trakcie studiów pedagogicznych mama namówiła mnie, żebym zrobiła studia podyplomowe z bibliotekoznawstwa. Sama była bibliotekarzem, więc zaraziła mnie miłością do książek, dlatego też bez wahania podjęłam studia podyplomowe w tej dziedzinie.

R: Czy lubi Pani swoją pracę?

p.J.U.: Lubię pracę z dziećmi i młodzieżą, a także pracę z książką. Dlatego też praca w bibliotece mnie satysfakcjonuje.

R: Skąd wzięło się u Pani zamiłowanie do książek?

p.J.U.: Jak wcześniej wspomniałam, moja mama pracowała w bibliotece miejskiej i jako dziecko spędzałam tam dużo czasu. Bardzo chętnie sięgałam wtedy po kolorowe książeczki i prasę dziecięcą, które to w tamtych czasach były dostępne głównie w bibliotekach. Czas spędzony pomiędzy regałami z książkami zaowocował miłością do książek i czytania.

R: Dlaczego warto czytać książki?

p.J.U.: W zależności od literatury, w książkach można znaleźć dużo ciekawych informacji. Można wybrać się w podróż z bohaterami czytanej lektury, rozwijać wyobraźnię, ćwiczyć pamięć, wzbogacać słownictwo. Wszystko to ułatwia komunikację w środowisku rówieśniczym.

R: Czy według Pani uczniowie naszej szkoły lubią czytać?

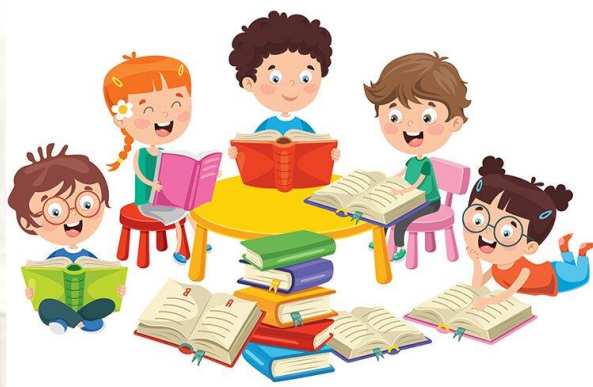
p.J.U.: Do grupy najlepszych czytelników należą uczniowie klas I-III. W starszych klasach czytelnictwo opiera się głównie na wypożyczaniu lektur. Jest jednak grono wiernych czytelników, którzy systematycznie odwiedzają bibliotekę.

R: Jakie książki cieszą się największą popularnością?

p.J.U.: Największą popularnością cieszy się beletrystyka dziecięca, komiksy, literatura popularnonaukowa o zwierzętach, książki z serii manga i literatura przygodowa.

R: W dzisiejszych czasach ogromną popularnością cieszą się media społecznościowe. Czy według Pani ma to wpływ na poziom czytelnictwa?

p.J.U.: Zdecydowanie tak. Młodzież woli spędzać czas przed ekranem komputera czy



z telefonem w ręce. Wirtualny świat wydaje im się atrakcyjniejszy od tego książkowego. Gry, filmiki na Tik Toku czy YouTube wciągają, uzależniają, wprowadzają w nierzeczywisty świat. Bohaterami stają się postacie, które nie zawsze mają swoim przekazie wartości, które są dobre dla młodego pokolenia.

R: *Kto wypożycza więcej książek: chłopcy czy dziewczynki?*

p.J.U.: W młodszych klasach podział jest równy. Zmienia się w klasach starszych, gdzie to dziewczynki są w większości wypożyczającymi książki.

R: *W jaki sposób bibliotekarze zachęcają dzieci i młodzież do sięgania po książki?*

p.J.U.: Najbardziej popularną formą promowania czytelnictwa są konkursy czytelnicze, czytelniczo-plastyczne, quizy wiedzy czytelniczej.

R: *Jakie tytuły poleciłaby Pani czytelnikom „Kaktusa”?*

p.J.U.: Literaturą godną polecenia według mnie jest seria kryminałów Agaty Christie, seria książek o Arsenie Lupin, kolejne części powieści „Felix, Net i Nika...”. Nasza biblioteka w swojej ofercie ma dużo nowości wydawniczych zarówno dla dzieci, jak i dla młodzieży.

R: *Gdyby nie pracowała Pani w bibliotece, to jaki zawód chciałaby pani wykonywać?*

p.J.U.: Bardzo lubię pracę z włosami: czesanie, upinanie. Jest to dla mnie zajęcie hobbystyczne i odstressowujące. Gdyby nie praca z książką w bibliotece, to w tym kierunku poszłaby moja praca.

R: *Bardzo dziękujemy za rozmowę.*



Rozmawiały reporterki szkolnej gazety „Kaktus”-Lilia Nafeieva, Victoriia Syniavska
z kl. VIIe